

Sygn. akt IV Ca 478/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w (...) IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Mariola Watemborska

Sędziowie: SSO Wanda Dumanowska (spr.),

del. SSR Marek Nadolny

Protokolant: sekr. sądowy Kamila Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2014 r. w(...)

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej  
z siedzibą w S.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego  
w L. z dnia 29 lipca 2014r., sygn. akt I C 684/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że:

- a) obniża zasądzoną w punkcie 2 kwotę 1697,12 zł do kwoty 726,24 (siedemset dwadzieścia sześć 24/100) złotych,
- b) w miejsce rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 4 zasądza od powoda P. K. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu,

2. oddala apelację w pozostałym zakresie,

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 80 (osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 478/14

## UZASADNIENIE

Powód P. K. wystąpił przeciwko (...) SA z siedzibą w S. ostatecznie o zapłatę w związku z wypadkiem, jakiemu uległ w dniu 12.06.2011r. kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od kwoty 15.000 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty, kwoty 2.290 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 10.000 zł liczonych od dnia 18.08.2011r. do dnia 22.05.2013r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, kwoty 1.260 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej wraz z odsetkami liczonymi od dnia rozszerzenia

powództwa do dnia zapłaty oraz kwoty 800 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z odsetkami od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty.

Pozwany (...) SA z siedzibą w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, że powód otrzymał od pozwanego należne mu zadośćuczynienie w kwocie 15.000 zł, które w pełni zaspokaja doznaną przez niego krzywdę, w tym uszczerbek na zdrowiu. Jednocześnie pozwany dodatkowo uznał za zasadne żądanie powoda co do kwoty 6000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy w(...) zasądził od pozwanego na rzecz powoda P. K. kwotę 10.000 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi w wysokości 13% od dnia 26.06.2012 r. do dnia zapłaty, nadto kwotę 1.697,12 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi w wysokości 13 % od dnia 28.04.2014 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwo, zasądzając jednocześnie od pozwanego rzecz powoda P. K. kwotę 3.332 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazując ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w (...) kwotę 853 zł tytułem opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa.

Wydanie powyższego rozstrzygnięcia nastąpiło w oparciu o następujący stan faktyczny sprawy:

W dniu 12.06.2011r. w miejscowości (...) kierujący pojazdem marki R. (...) o numerze rej (...) wskutek niezachowania należytej ostrożności doprowadził do zderzenia z motocyklem marki S., którym kierował powód. Sprawca zdarzenia w dniu wypadku był ubezpieczony w (...) SA z siedzibą w S..

W wyniku wypadku drogowego z dnia 12.06.2011r. powód P. K. doznał złamania wieloodłamowego nasady dalszej kości piszczelowej prawej z uszkodzeniem więzozrostu piszczelowego i strzałkowego. Obrażenia te spowodowały powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20% w postaci ograniczenia ruchomości, niewydolności funkcjonalnej kończyny i wtórnych zmian zwyrodnieniowych stawu skokowo-goleniowego prawego. W okresie pooperacyjnym przez 6 tygodni powód wymagał opieki osób trzecich w wymiarze 3 godzin dziennie. Po tym okresie po zdjęciu unieruchomienia pomocy nie wymagał. Ze względu na upośledzoną funkcję stawu skokowo-goleniowego prawego i obecność zmian wtórnych powód trwale będzie odczuwał dolegliwości związane z ograniczeniem zakresu ruchomości i ból szczególnie po wysiłku.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że (...) SA z siedzibą w W. przyjął odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie z uwagi na okoliczności uzasadniające odpowiedzialność cywilną pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił P. K. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 15.000 zł oraz zwrot kosztów leczenia w kwocie 50,58 zł, zwrot kosztów zakupu leków w kwocie 114,12 zł, zwrot utraconego dochodu za okres od 08.2011r. do 11.2011r.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy, orzekając przy uwzględnieniu przepisów art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) oraz art. 444 § 4 kc i art. 445 kc, zważył, że przyznane powodowi przez pozwanego zadośćuczynienie w kwocie 15.000 zł nie rekompensuje w pełni doznanej przez niego krzywdy i stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu. Zasadnym było zatem przyznanie powodowi dodatkowego zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł ponad wypłaconą już powodowi kwotę 15.000 zł. Zadośćuczynienie w takiej wysokości jest adekwatne do stopnia bólu, skutków wypadku, nie jest źródłem wzbogacenia, jednak uwzględnia stosunki majątkowe oraz poziom życia istniejący w kraju zamieszkania poszkodowanego. Sąd I-ej instancji, miał na uwadze, że powód P. K. w chwili zdarzenia miał (...) lat, w wyniku wypadku doznał 20% uszczerbku na zdrowiu, przeszedł długotrwały proces leczenia, a skutki wypadku (dolegliwości bólowe, rezygnacja z dotychczasowego trybu życia) odczuwa pod dziś dzień.

W zakresie żądania przez powoda zapłaty kwoty 800 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia Sąd I-ej instancji uznał je za zasadne, skoro wydatek ten został poniesiony przez powoda w związku z prywatną rehabilitacją, która była niezbędna w celu przywrócenia stanu zdrowia powoda, tak aby mógł on powrócić do pracy na dotychczasowe stanowisko. Powodowi nie można odmówić prawa do podejmowania wszelkich czynności zmierzających do przywrócenia jego sprawności przed wypadku, tym bardziej że działania te zmierzały właśnie do zminimalizowania skutków wypadku.

Z kolei z żądanej przez powoda kwoty 1260 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej Sąd Rejonowy przyznał powodowi kwotę 897,12 zł, nie mając wątpliwości, że zaraz po wypadku wymagał on pomocy osób trzecich przy kąpieli, toalecie, a po powrocie do domu przy kąpieli, zakładaniu spodni. Wysokość odszkodowania Sąd I-ej instancji ustalił w oparciu o opinię biegłego, który wskazał, że w okresie pooperacyjnym przez 6 tygodni powód wymagał opieki osób trzecich w wymiarze 3 godzin dziennie. Po tym okresie po zdjęciu unieruchomienia pomocy nie wymagał. Stawkę za 1 h Sąd Rejonowy ustalił na poziomie netto 7,12 zł, określanym przez stawkę minimalnego wynagrodzenia za 2011r. wynoszącego 1.386 zł. W przeliczeniu na godzinny miesiąc pracy była to kwota 8,25 zł brutto za 1 h pracy polegającej konkretnie na zwykłych czynnościach dnia codziennego: myciu, ubieraniu, zakupach, porządkach, itp.

Sąd a quo oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w tym co do żądania zapłaty odsetek ustawowych od zadośćuczynienia od dnia przed 26.06.2012r., jak i kwoty 2.290 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 10.000 zł liczonych od dnia 18.08.2011r. do dnia 22.05.2013r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz w zakresie zapłaty odszkodowania z tytułu kosztów opieki ponad kwotę 897,12 zł. W zakresie odsetek ustawowych od zadośćuczynienia Sąd Rejonowy ustalił bowiem, że powodowi należą się one od 26.06.2012r. albowiem dopiero w piśmie z dnia 26 maja 2012r. (data doręczenia ubezpieczycielowi) złożył wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy i wniósł o dopłatę 10.000 zł. P. K. zgłosił szkodę w dniu 21.07.2011r. i żądał zapłaty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany w postępowaniu likwidacyjnym wypłacił powodowi kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, tym samym nie uznał roszczenia powoda jedynie co do kwoty 5.000 zł. Nadto w zgłoszeniu powód przedstawił jedynie częściowo dokumentację medyczną, przebywał na zwolnieniu lekarskim i oczekiwał na rehabilitację. Istotnym jest również to, że leczenie powoda zostało zakończone pod koniec 2011r., a pozostała część dokumentacji medycznej powód przesłał ubezpieczycielowi pod koniec października 2011r. Tym samym za niezasadne uznał Sąd I-ej instancji żądanie powoda co do zapłaty odsetek ustawowych od kwoty 10.000 zł za okres od 18.08.2011r. do 25.06.2012r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art.100 kpc w zw. z art.108 § 1 kpc, nadto uwzględnił treść art. 130<sup>3</sup> § 2 kpc w zw. z art. 100 kpc.

Z rozstrzygnięciem powyższym nie zgodził się pozwany, który zaskarżając wyrok Sądu I instancji w części, w jakiej w pkt 2 uwzględnił on powództwo ponad kwotę 249,20 zł, oraz w pkt 4 w zakresie kosztów procesu, podniósł zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 kc w zw. z art. 444 § 1 zd. 1 kc oraz art. 361 § 1 kc, jak i art. 362 kc, a ponadto zarzut naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 kpc i art. 278 § 1 kpc. W uzasadnieniu pozwany skrytykował w szczególności: przyjęcie za udowodnione, że koszty prywatnej rehabilitacji powoda pozostają w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 12.06.2011r., pominięcie przyczynienia się powoda do zwiększenia szkody poprzez podjęcie prywatnej, zamiast w ramach NFZ, rehabilitacji, ustalenie, że osoby bliskie sprawowały opiekę nad powodem codziennie przez 3 godziny przez 6 tygodni po wypadku, podczas, gdy powód przez pierwszy tydzień po wypadku przebywał w szpitalu oraz pominięcie koniecznej opinii biegłego dla ustalenia zasadności i konieczności przebycia prywatnej rehabilitacji. W konsekwencji apelujący wniósł o zmianę pkt 2 wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 249,20 zł wraz z odsetkami od dnia 28.04.2014r. do dnia zapłaty, przy oddaleniu powództwa co do pozostałej kwoty, a w efekcie domagał się również zmiany zawartego w pkt 4 rozstrzygnięcia o kosztach procesu oraz odpowiedniego na rzecz pozwanego zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości, jako bezzasadnej, oraz zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd II-ej instancji zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego zasługiwała w części na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i na jego podstawie ustalił stan faktyczny, który zasługuje na akceptację, dlatego Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne. Natomiast nie w pełni podziela ocenę prawną przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Za częściowo zasadny należało bowiem uznać podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc, który wyraża obowiązującą w polskiej procedurze cywilnej zasadę swobodnej oceny dowodów, odnoszącą się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia.

Stosownie do treści powołanego wyżej przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny. Czynniki logiczny oznacza, że sąd ma obowiązek wyprowadzania z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Między wnioskami sądu, które wyprowadza on przy ocenie poszczególnych dowodów nie mogą istnieć sprzeczności, wnioski muszą stanowić logiczną całość. Swobodna ocena dowodów jest ujęta w ramy proceduralne, co oznacza iż musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to, iż sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Po drugie ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody i uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy oraz wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, jest to związane z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia. Granice swobodnej oceny warunkuje ponadto czynnik ideologiczny tj. poziom świadomości prawnej sędziego oraz obowiązujące w danym momencie poglądy na sądowe stosowanie prawa.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I-ej instancji w sposób nieprawidłowy dokonał oceny materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie poprzez przyjęcie, iż powód wymagał opieki osób bliskich przez pełne 6 tygodni oraz, że powód wymagał rehabilitacji prywatnej, za którą zapłacił kwotę 800 zł. W konsekwencji należy przyjąć, iż granice swobodnej oceny dowodów zostały naruszone. Nadto niezasadnie Sąd Rejonowy oparł swoje ustalenia na dokumentach, mimo, że ich ocena wymagała wiedzy specjalistycznej. Czyni to, podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, zasadnym a argumenty apelacji należy uznać za uzasadnione kwestionowanie oceny dowodów dokonanej przez Sąd meriti.

Dodać należy, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (vide: SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98 nie publ., z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, „Wokanda” 2000, nr 7, poz. 10, i z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732 ). Tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia, wynikającej z art. 233 § 1 kpc, zasady swobodnej oceny dowodów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2003r., I CKN 1431/00, nie publ. )

Mając powyższe na uwadze oraz uwzględniając to, że apelacja pozwanego sprowadzała się w istocie do dwóch kwestii, tj. kosztów opieki osoby trzeciej nad powodem oraz poniesionych przez niego kosztów prywatnej rehabilitacji, stwierdzić należało, że w istocie dokonana przez Sąd I-ej instancji ocena zaproponowanych przez strony dowodów nosi w części cechy dowolnej.

Zarzuty apelacyjne dotyczące orzeczonego przez Sąd Rejonowy zwrotu kosztów opieki trzeciej nad powodem dotyczyły tak długości sprawowania tejże opieki (przez 6 tygodni), jak i jej częstotliwości (apelujący kwestionował, by musiała być ona sprawowana w wymiarze aż 3 godzin dziennie).

Odnosząc się do tak sformułowanej argumentacji apelacyjnej, zważyć należało, że wydanie wyroku w niniejszej sprawie poprzedziło skorzystanie przez Sąd Rejonowy ze specjalistycznej wiedzy biegłego lekarza ortopedy. Opinią biegłego jest zapatrywanie wyrażone w sądzie przez osobę niezainteresowaną rozstrzygnięciem sprawy, która może udzielić fachowych informacji oraz wiadomości w celu ustalenia i oceny okoliczności sprawy, ułatwiając tym samym

sądowi właściwą ocenę faktów i rozstrzygnięcie sporu. Opinia biegłego ma zatem na celu ułatwienie sądowi rozeznanie i zrozumienie dziedziny (rozstrzyganej kwestii) wymagającej wiadomości specjalnych. Biegli formułują swoje poglądy dopiero w procesie, na podstawie zebranych faktów oraz dowodów i przekazują je sądowi. Są więc oni pomocnikami sędziego w ustaleniu lub ocenie okoliczności sprawy. Biegli prezentują własne stanowisko w kwestii, którą rozstrzyga sąd (vide: komentarz do art. 278 kpc pod red. T. Erecińskiego, w: LexPolonica). Jednocześnie wskazać należy, iż w kwestiach wymagających wiedzy specjalistycznej Sąd jest zobowiązanych skorzystać z opinii biegłego, bowiem nie jest uprawniony do dokonywania własnych ocen np. z uwzględnieniem doświadczenia życiowego lub wyniesionego z innych spraw.

W realiach rozpoznawanej sprawy biegły lekarz specjalista z dziedziny ortopedii i traumatologii narządu ruchu M. K. wypowiedział się m.in. na temat konieczności opieki nad powodem, wskazując że w okresie pooperacyjnym przez 6 tygodni powód wymagał opieki osób trzecich w wymiarze około 3 godzin dziennie (vide: opinia biegłego k. 165). W tym zakresie pozwany nie zakwestionował opinii biegłego. Zgłoszone przez pełnomocnika pozwanego do tej opinii zastrzeżenia koncentrowały się w zasadzie wyłącznie na wysokości określonego przez biegłego uszczerbku na zdrowiu powoda, natomiast pomijały w ogóle ustaloną przez biegłego konieczność sprawowania opieki przez okres 6 tygodni przez ok. 3 godziny dziennie. Zarzuty te pojawiły się dopiero po rozszerzeniu powództwa o koszty opieki i zostały podtrzymane na etapie apelacji. W związku z tym uznać należało, że skoro pozwany nie kwestionował we właściwym czasie, zakreślonym przez Sąd Rejonowy, oceny biegłego, która mogła mieć wpływ na wysokość dochodzonego zadośćuczynienia, bowiem niewątpliwie tak długi okres, w którym powód musiał korzystać z pomocy osób trzecich, nie mógł rzutować na zasadność roszczenia co do wysokości, to późniejsze zarzuty przez niego podniesione, nie zasługiwały na uwzględnienie. Zatem nie jest rzeczą również Sądu Okręgowego wypowiedanie się na tematy tak specjalistyczne, zwłaszcza gdy kwestia ta, we właściwym momencie, nie budziła w toku postępowania przed I instancją wątpliwości stron postępowania.

Za zasadną należało natomiast przyjąć apelacyjną argumentację pozwanego w tej części, w jakiej podnosił, że sześciotygodniowy okres sprawowania opieki nad powodem przez osoby trzecie obejmuje również czas, w którym powód przebywał tuż po wypadku w szpitalu. Niewątpliwie powód korzystał wówczas z opieki osób trzecich, ale nie były to wskazywane przez niego osoby mu najbliższe a w związku z tym nie jest uprawnionym domaganie się przez niego zwrotu kosztów opieki, jaką miał zapewnioną w szpitalu, albowiem kosztów tych powód nie poniósł. Z bezspornych okoliczności sprawy wynika, że był to okres ośmiu dni, który to należy odliczyć od czasu sprawowania koniecznej opieki nad powodem.

W konsekwencji w zakresie kosztów opieki nad powodem należało od kwoty ustalonej przez Sąd Rejonowy (897,12 zł) należało odliczyć kwotę 170,88 zł (8 dni x niekwestionowana przez pozwanego stawka 7,12 zł x 3 godz. dziennie). Zatem kwotę 726,24 zł należało uznać za odpowiednią do wysokości poniesionych przez powoda kosztów opieki sprawowanej nad nim po wypadku przez osoby trzecie.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących drugiej z podnoszonych w apelacji kwestii, tj. do oceny żądania zwrotu kosztów prywatnej rehabilitacji, jakiej poddał się pozwany, stwierdzić należało, że są one zasadne.

Zdaniem Sądu Odwoławczego zważyć należało, że w opinii sporządzonej przez biegłego lekarza ortopedę nie wskazywano na konieczność rehabilitacji w szerszym zakresie niż refundowana przez NFZ. Zatem ta opinia nie mogła być podstawą uznania, iż prywatna rehabilitacja była konieczna aby powód w pełni odzyskał zdrowie. Tymczasem po rozszerzeniu powództwa w tym zakresie, poza kopiami dokumentów, które już były dołączone do pozwu, powód nie przedstawił żadnych wniosków dowodowych aby tę konieczność, zgodnie z art. 6 kc, udowodnić. Oznacza to, iż powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie udowodnił związku przyczynowego pomiędzy szkodą, którą miała kwota przeznaczona na prywatną rehabilitację likwidować a zdarzeniem, za którego skutki sprawca szkody, w konsekwencji pozwany, ponosi odpowiedzialność.

Żądanie zwrotu kosztów prywatnej rehabilitacji, mimo że dokumenty ją potwierdzające zostały złożone już jako załączniki do pozwu, zostało sformułowane dopiero w ramach rozszerzenia powództwa. Pozwany zgłosił zastrzeżenia

co do zasadności prywatnej rehabilitacji, podnosząc, że powód poddawał się w czasie trwania leczenia rehabilitacji refundowanej przez NFZ a strona powodowa do tych zastrzeżeń się nie odniosła stosownie do wymogów prawa materialnego i procesowego. W konsekwencji przyjąć należało, że powód nie sprostął obowiązkowi wynikającemu z dyspozycji art. 6 kc i art. 232 kpc, nakładających na niego w tym zakresie ciężar udowodnienia faktu (onus probandi), zaś Sąd I-instancji niesłusznie taki stan rzeczy zaakceptował, dopuszczając się ponadto naruszenia przepisu art. 444 § 1 kc, w którym mowa jest wprawdzie o tym, że naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia koszty, niemniej jednak w świetle poglądów doktryny prawa, jak i judykatury oczywistym jest, że są to koszty nie tylko rzeczywiście poniesione, ale przede wszystkim konieczne (niezbędne) i celowe (vide: komentarz do art. 444 kc pod red. A. Rzeteckiej-Gil oraz M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 425; G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 416; wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, M. Praw. 2008, nr 3, s. 116). W realiach rozpoznawanej sprawy nie zostało w istocie dowiedzione, by powód w rzeczywistości musiał, i to po tym, jak to poddał się w ramach refundowanej przez NFZ rehabilitacji, korzystać jeszcze z rehabilitacji prywatnej.

W tym stanie rzeczy, jako że apelacja wywiedziona przez pozwanego, okazała się w części zasadna, należało wyrok Sądu I-ej instancji w części zmienić, na podstawie art. 386 § 1 kpc, w ten sposób, że obniżyć zasądzoną w pkt 2 kwotę 1697,12 zł do kwoty 726,24 zł (pkt 1 a sentencji), oddalając apelację pozwanego, na podstawie art. 385 kpc, w pozostałym zakresie (pkt 2 sentencji).

Pozwany zaskarżył również orzeczenie Sądu I-ej instancji w zakresie kosztów procesu, wskazując na błędne ich wyliczenie. Uznając przywołaną w tym zakresie argumentację pozwanego za zasadną, Sąd Okręgowy uwzględnił zażalenie. Koszty te należało, stosownie do art. 100 kpc, rozdzielić przy uwzględnieniu wyniku procesu, co w realiach niniejszej sprawy oznacza, że skoro powód wygrał ją w około 40%, zaś pozwany w około 60%, to, uwzględniając również wpływ apelacji na wysokość uwzględnionego roszczenia, należało zasądzić na jego rzecz od powoda kwotę 120 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Koszty postępowania apelacyjnego zostały zdeterminowane wynikiem tego postępowania, przy uwzględnieniu, że pełnomocnik powoda złożył odpowiedź na apelację, w której wniósł również o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania przed II-instancją na podstawie art. 108 § 1 kpc i art. 100 kpc, uwzględniając, iż pozwany poniósł koszty w wysokości 253 zł (73 zł opłata od apelacji oraz 180 zł koszt zastępstwa prawnego ustalony zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2013r., poz. 490), zaś powód w wysokości 180 zł (§ 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 2 ww. rozporządzenia).